Po wolcie lewicy, kończę swoją facebookową działalność. Straciłem nadzieję na jakiekolwiek pozytywne zmiany w Polsce, więc dalsze komentowanie głupoty klasy politycznej uważam za stratę czasu. Politycy, którzy weszli do Sejmu dzięki takim jak ja represjonowanym emerytom mundurowym, skumali się z pisem i zdradzili naszą sprawę. Czarzasty oraz Zandberg z Biedroniem podtarli się składanymi publicznie obietnicami i urządzają się wygodnie w czarnej dupie, a ja nie mam zamiaru im w tym przeszkadzać. Może kiedyś karma wróci i przekonają się, że jak sobie pościelesz tak się wyśpisz, ale ja, racji podeszłego wieku raczej tego nie doczekam. Pozostała mi tylko samotna walka przed sądami z opresyjnym i niepraworządnym państwem i na tym się skoncentruję. Szkoda mi tylko tych, którzy bezinteresownie poświęcili swój czas i umiejętności na to, żeby do Sejmu mogły wejść takie indywidua jak te wymienione.

"Należenie do mniejszości, nawet jednoosobowej, nie czyni nikogo szaleńcem. Istnieje prawda i istnieje fałsz, lecz dopóki ktoś upiera się przy prawdzie, nawet wbrew całemu światu, pozostaje normalny. Normalność nie jest kwestią statystyki."George Orwell, 1984